

KS. STANISŁAW KOWALCZYK

STRUKTURA ONTOLOGICZNA NARODU

Problematyka narodu ma bogatą literaturę, ale głównie o profilu socjologicznym¹ i historycznym². Prace politologiczne koncentrują się częściej na prezentowaniu współczesnych doktryn politycznych aniżeli na tematyce narodu³. Literatura filozoficzna podejmująca zagadnienie społeczności narodowej ma zróżnicowany profil. Jedni autorzy, nawiązujący do liberalizmu ideologicznego, opowiadają się za ujęciami teoriopoznawczymi narodu, tj. kwestionują jego istnienie jako bytu realnego⁴; w praktyce skłaniają się oni do postawy kosmopolityzmu, a ideę narodu traktują jako nacjonalizm, mit lub w najlepszym wypadku jako efekt umowy społecznej itp. Rozważania zawarte w tym artykule nawiązują do tomistycznej koncepcji narodu⁵.

Ks. prof. dr hab. STANISŁAW KOWALCZYK – kierownik Katedry Filozofii Społecznej w Instytucie Socjologii KUL; adres do korespondencji: ul. Bernardyńska 7B/9, 20-109 Lublin.

¹ J. C h a ł a s i ń s k i, *Kultura i naród*, Warszawa 1968; S. O s s o w s k i, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984.

² J. S z a c k i, *Ojczyzna, naród i rewolucja. Problematyka narodowa w polskiej myśli szlachecko-rewolucyjnej*, Warszawa 1982; A. W a l i c k i, *Filozofia a mesjanizm. Studia z dziejów filozofii i myśli społecznej romantyzmu polskiego*, Warszawa 1979; A. W i e r z b i c k i, *Naród – państwo w polskiej myśli dwudziestolecia międzywojennego*, Wrocław 1978.

³ *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R. E. Goodin, Ph. Petit, Warszawa 1982; R. T o k a r c z y k, *Współczesne doktryny polityczne*, Zakamycze 2002. Są to prace znakomite, ale całkowicie pomijają problem narodu.

⁴ W tym duchu piszą: I. B e r l i n, *Der Nationalismus*, Frankfurt am Main 1990; E. J. H o b s b a w n, *Nations and Nationalism since 1780*, Cambridge 1992; H. K o h n, *The Idea of Nationalism*, New York 1967.

⁵ Por. I. B o c h e ń s k i, *O patriotyzmie*, [w:] M. A. K r ą p i e c, *O ludzką politykę*, Katowice 1993, s. 280-302; t e n ż e, *Co znaczy być Polakiem*, [w:] *Sens życia*, Kraków 1993,

Naród jest w takiej mierze tajemnicą, jak tajemnicą jest sam człowiek, który jest „tworzywem” narodu. O ile jednak każdy człowiek jest realnością indywidualno-substancjalną, to naród – jak wszelkie inne społeczności – nie jest bytem realno-substancjalnym. Można jednak mówić o etycznej substancjalności czy też raczej o etycznej osobowości narodu. Nie jest on jednak kategorią czysto intencjonalną, bytem wyłącznie myślnym, lecz realnym związkiem ludzkich osób żyjących w określonym miejscu i czasie, poczuwających się do egzystencjalno-duchowej więzi. Naród istnieje w ludziach i dzięki ludziom. Jak człowiek ma naturę somatyczno-psychiczną, tak i naród zawiera dwojakie elementy. Jedne z nich można nazwać „ciałem” narodu – są to głównie trzy elementy: terytorium, zespół ludzi i ewentualnie instytucja państwa. Analogicznie można mówić o „duszy” (duchu) narodu, którą współtworzą: język i literatura, sztuka, nauka i filozofia, historia i tradycja, etos i swoista osobowość, kultura i religia. Pierwsze z wymienionych elementów określa się jako przedmiotowe *resp.* obiektywne, drugie natomiast jako elementy podmiotowe, czyli subiektywne⁶. Ta złożona struktura ontologiczna narodu pozwala mówić o realności narodu: nie jest on fikcją, literacką metaforą, krótkotrwałym spotkaniem ludzi, opartym na hipotetycznej umowie itp. Naród nie jest także jedynie czysto biologiczną więzią ludzi, gdyż ma wymiar również kulturowo-duchowy. Jest on organiczną społecznością o *quasi*-personalnym charakterze⁷. Nie każdy naród zawiera wszystkie wymienione wyżej elementy podmiotowe i przedmiotowe, gdyż rzeczywistość społeczno-historyczna jest pluralistyczna. Kryterium przynależności do narodu różnicuje się w indywidualnym odbiorze i egzystencjalnym przeżyciu: dla jednych istotna jest więź biologiczno-rasowa, dla innych świadomość przynależności do danej grupy etnicznej, kultura, religia narodowa, wspólny język itp.

I. ELEMENTY PRZEDMIOTOWE NARODU

Pierwszym elementem obiektywnym narodu jest *m i e j s c e n a z i e m i*, w którym on żyje, kształtuje się, rozwija i trwa. Naród musi posiadać swoje terytorium materialno-geograficzne, które może sprzyjać lub utrudniać

s. 93-109; J. P i w o w a r c z y k, *Katolicka nauka społeczna*, t. 1-2, Londyn 1960-1962.

⁶ Elementy przedmiotowe nazywa się czasem materialnymi, podmiotowe zaś – duchowymi.

⁷ Cz. B a r t n i k, *Sakrament pojednania narodu w nauczaniu Jana Pawła II w Polsce w 1983 roku*, [w:] t e n ż e, *Polska teologia narodu*, Lublin 1986, s. 332 nn.

codzienną egzystencję narodu⁸. Poszczególne narody osiedliły się w różnych miejscach: na wyspach (Irlandia, Anglia), półwyspach (Grecja, Italia, Hiszpania, Portugalia), w dolinach rzek (Egipt, Mezopotamia), wzdłuż pasma gór (Chile). Miejsce pobytu narodu jest ważne, ale nie decydujące, gdyż bardziej istotna jest postawa psychiczno-duchowa każdego narodu. Zresztą terytorium może być rozumiane dwojako: jako miejsce fizyczne powstania czy osiedlenia się oraz jako terytorium polityczne, którym dla narodu jest państwo.

Więź narodu z terytorium nie jest wyłącznie fizyczno-przestrzenna, lecz także emocjonalno-psychiczna czy nawet ideowo-duchowa. Posiadanie własnego terytorium jest bez wątpienia istotne: naród musi gdzieś żyć, mieć własne miejsce na ziemi. Zwykle terytorium narodowe posiada takie czy inne bogactwa naturalne, które stanowią podstawę jego ekonomii. Jeżeli nawet nie występują one w postaci np. węgla, siarki czy ropy, to już sama ziemia, lasy, jeziora, rzeki, dostęp do morza czy góry są bogactwem narodu. Ziemia jest podstawą egzystencji każdego narodu: miejscem jego pracy, radości, odpoczynku, źródłem zamożności, często także walki. Przywiązanie do ziemi charakteryzuje nie tylko rolników bezpośrednio z nią związanych i z niej żyjących, ale także wszystkich członków narodu współodpowiedzialnych za trwanie i przetrwanie narodu. Obrona ojczystej ziemi stanowiła elementarny wymóg patriotyzmu Polaków w okresie, kiedy nasz kraj był okupowany przez trzy państwa zaborcze. Konieczność zachowania ziemi w polskich rękach ponownie staje się priorytetowym zadaniem dziś, kiedy Polska wchodzi w struktury Wspólnoty Europejskiej. Polacy nie mogą stać się narodem bez własnej ziemi. A tak stać się może, jeżeli zostanie ona wykupiona za bezcen przez bogatszych od nas sąsiadów.

Fundamentalna rola ojczystej ziemi w życiu narodów znalazła swoje potwierdzenie w literaturze. Karol Libelt pisze o tym następująco:

Niedowiarku, co nie wierzysz w miłość ziemi rodzimej, w miłość matki-ojczyzny, patrz na współrodaka z okiem obłąkanym, wytężonym ku stronom rodzinnym, [...] z duszą spragnioną i łaknącą by też jednego tchnienia ojczystego powietrza; a to wszystko wśród rozkosznego południowego nieba, wśród bogactw przemysłu i kultury, wśród światła nauk i oświaty – a przekonasz się, jak sama ziemia domaga się od tych, co z niej ulepieni zostali, praw swoich⁹.

⁸ S. O s s o w s k i, *Ziemia i naród*, [w:] t e n ż e, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 47-57.

⁹ K. L i b e l t, *O miłości Ojczyzny*, [w:] *Samowładztwo rozumu*, Warszawa 1967, s. 11.

Wysoce emocjonalny ton tej wypowiedzi wskazuje na podstawową prawdę: związek człowieka z ojczystą ziemią jest ścisły i trwały. Ziemia to krajobraz, flora i fauna, wsie i miasta, miejsce urodzin, lat młodości, pracy i odpoczynku. Emocjonalna więź z ziemią ojczystą charakteryzuje emigrantów, czego potwierdzeniem jest prolog poematu *Pan Tadeusz*, odzwierciedlający tęsknotę Adama Mickiewicza za utraconą ojczyzną.

Rolę ziemi w życiu ludzi wyakcentował także Jan Paweł II, który – jeszcze jako kardynał – w poemacie *Myśląc Ojczyzna* napisał:

Schodzimy ku tobie ziemio, by poszerzyć się we wszystkich ludziach – ziemio naszych upadków i zwycięstw, która wznosisz się we wszystkich sercach tajemnicą paschalną – ziemio, która nie przestajesz być częścią naszego czasu. Ucząc się nowej nadziei, idziemy poprzez ten czas ku ziemi nowej. I wznosimy ciebie, ziemio dawna, jak owoc miłości pokoleń, która przerosła nienawiść¹⁰.

Powyższa wypowiedź łączy ideę miłości ojczystej ziemi z ideą uniwersalizmu – ziemia jest naturalnym i nieodzownym terenem życia człowieka, jego doświadczeń pozytywnych i negatywnych. Rola ziemi w życiu człowieka nie ogranicza się więc do jej materialnej wartości, gdyż pełni ona funkcję integrująco-społeczną. Społeczność narodu egzystuje na wspólnym terytorium. Ziemia to materialne „mieć” narodu, na którego bazie może on kształtować swoje kulturowo-duchowe „być”.

Posiadanie własnej ziemi, jako nieodzownego warunku trwania narodu, było częstym motywem przemówień Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego¹¹. Akcentował on, że związek polskiego narodu z ziemią jest analogiczny do więzi narodu wybranego z Ziemią Obiecaną. Wielkość ojczystego terytorium decyduje w istotnej mierze o sile i dynamice narodu. Każdy naród ma prawo do własnej ziemi, dlatego nikt nie może mu jej odbierać. Miłość do ojczystej ziemi jest gwarantem istnienia i trwałości narodu, dlatego nie powinien on nigdy w żaden sposób z niej rezygnować. Tak silne uwypuklenie przez Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia więzi między narodem a posiadanym terytorium jest szczególnie godne uwagi w aktualnej sytuacji Polski, która wszedłszy do Unii Europejskiej nie może zrezygnować z prawnej ochrony polskiej własności ziemskiej.

¹⁰ Jan Paweł II – K. Wojtyła, *Myśląc Ojczyzna*, s. 90 – cyt. za: Bartnik, *Polska teologia narodu*, s. 318.

¹¹ S. Wyszyński, *Miłość i sprawiedliwość społeczna*, Poznań 1993, s. 116 nn., 123 nn.

Podstawowa rola terytorium dla egzystencji narodów jest powodem wielu sporów¹². W Palestynie współistnieją dwa narody – żydowski i palestyński, które ten kraj uznają za ziemię ojczystą. Na subkontynencie indyjskim również gorący spór prowadzą mieszkańcy Indii i Pakistanu. Na terenie byłej Jugosławii walczyli ze sobą Serbowie, Chorwaci, Słoweńcy i Albańczycy. W przeszłości spory terytorialne były także udziałem Polaków i Niemców. W dawnych stuleciach i w XX wieku miały miejsce masowe przesiedlenia ludności, niejednokrotnie całych narodów. W Rosji sowieckiej takich przymusowych przesiedleń dokonywał Józef Stalin, m.in. deportując Tatarów z Krymu. Spory o ziemię są niezwykle trudnym i złożonym problemem, ale pośrednio potwierdzają one wagę terytorium dla każdego narodu. Istnieje tylko jeden naród bez własnej ziemi – to Cyganie, wywodzący się prawdopodobnie z Indii. Ich tożsamość etniczna jest zachowana przez elementy podmiotowe. Z kolei naród żydowski stracił własne terytorium już w starożytności, a przez prawie dwa tysiące lat był pozbawiony także własnej państwowości. Jego żywotność biologiczna pozwoliła mu przetrwać, a mozaizm i specyfika kulturowo-obyczajowa zachować tożsamość narodową. Współcześnie większość tego narodu żyje poza granicami państwa Izrael, ale emocjonalna więź z „ziemią obiecaną” pozwala mówić o własnym terytorium.

Drugim integralnym elementem przedmiotowym narodu jest dostatecznie duży zespół ludzi. Jak liczny? Trudno odpowiedzieć na to ilościowo: niektóre narody liczą kilkaset milionów (Chiny, Indie, Rosja), inne kilkadziesiąt (m.in. Polacy), a jeszcze inne kilkanaście lub nawet tylko kilka milionów. W socjologii odróżnia się kategorie narodu i grupy etnicznej czy narodowości. Granica między nimi jest niejednokrotnie trudna do ustalenia. Narodem jest niewątpliwie na tyle liczny zespół ludzi, że nie jest możliwa osobista między nimi znajomość. Naród różni się od grupy etnicznej także długą własną historią i silnym wyeksponowaniem innych elementów podmiotowo-kulturowych.

Naród jest zbiorem ludzi, którzy współtworzą trwałą wspólnotę. Jeżeli jest to wspólnota długotrwała, to nie można jej genezy dopatrywać się – jak sugerują zwolennicy ideologicznego liberalizmu – wyłącznie w fakcie „umowy społecznej”, czyli konwencji. Poszczególni członkowie mogą zgłaszać swój akces do wspólnoty narodowej bądź zrywać z nią osobiste więzy, ale żaden naród nie może powstać na drodze społecznego kontraktu (państwo tak, ale nie naród).

¹² F. H e r t z, *Nationality in History and Politics*, Oxford 1944, s. 105-109.

Podstawą wspólnoty narodowej są w a r t o ś c i: począwszy od ekonomicznych, a skończywszy na ideowych i religijnych. Będzie o tym mowa w dalszych rozważaniach. Obecnie należy jednak wspomnieć, że w trakcie powstawania narodu ważną rolę odgrywa wspólnota biologicznego pochodzenia. Już sama etymologia słowa „naród” (od czasownika „rodzić się”) sugeruje fakt takiej wspólnoty. W eksplikacji biologicznej roli wspólnoty dla genezy narodu należy wystrzegać się ujęć ekstremalnych, tzn. albo ją negować czy minimalizować¹³, albo ją przeceniać i traktować jako najpoważniejszy czynnik dla powstania narodu. Znane jest podanie o trzech braciach – Lechu, Czechu i Rusie – jako praojcach trzech narodów: polskiego, czeskiego i rosyjskiego. Narody słowiańskie mają wiele wspólnych cech: pokrewne języki, mentalność, emocjonalność, osobowość itp. Dlatego przesadą byłoby nazwać mitem biologiczną wspólnotę pochodzenia np. narodów słowiańskich, romańskich czy germańskich¹⁴. Równocześnie jednak należy pamiętać, że poszczególne narody nie są rasowo i etnicznie całkowicie jednolite. Historia narodów i państw potwierdza fakt mieszania się różnych ras, narodów i plemion. Tak np. współczesny naród angielski powstał na drodze połączenia się plemion celtyckich, germańskich i romańskich. Naród francuski jest połączeniem dawnych mieszkańców imperium rzymskiego i szeregu plemion przemieszczających się w trakcie tzw. wędrówki ludów. Naród polski jest efektem integracji polityczno-państwowej kilku plemion słowiańskich, ale wchłonął także znaczącą liczbę ludzi z terenu Niemiec, Rusi, Węgier, tatarskich jeńców wojennych itd. Zresztą polscy władcy z dynastii Piastów (nie mówiąc już o litewskiej dynastii Jagiellonów) wielokrotnie brali żony z krajów sąsiednich, dlatego ich potomstwo łączyło w sobie krew i tradycje różnych narodów. Mimo to można mówić o zasadniczej wspólnocie pochodzenia poszczególnych narodów, co potwierdza fakt dziedziczenia specyficznych cech fizycznych i psychicznych w ich obrębie. Nie można jednak poważnie traktować paradygmatu rasizmu, że istnieją rasy i narody absolutnie jednolite etnicznie.

Naród, jako wspólnota etniczno-kulturowa, najczęściej zmierza do utworzenia w ł a s n e g o p a ń s t w a. Jeżeli państwo takie powstaje, to jest ono trzecim elementem obiektywnym narodu i zarazem potwierdzeniem jego siły, dynamiki, żywotności i kreatywności. Utworzenie własnego państwa wymaga jednak nie tylko dostatecznie licznego narodu, jest także rezultatem

¹³ J. M a j k a, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993, s. 132.

¹⁴ Tak sądzi jednak S. Ossowski (*Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, [w:] *Dzieła*, t. 2, Warszawa 1966, s. 138).

wielu sprzyjających elementów, m.in. braku silnych zaborczych sąsiadów, lokalizacji w ramach jednego organizmu polityczno-państwowego, długotrwałej tradycji historycznej, prężności kulturowej itd. Relację między narodem a państwem omówimy nieco później.

II. ELEMENTY PODMIOTOWE NARODU

Omówione uprzednio elementy przedmiotowe są nieodzowne dla powstania i trwania narodu, tym niemniej bardziej fundamentalne są elementy podmiotowe. Na ich dominującą rolę szczególną uwagę zwracali Polacy w okresie zaborów, m.in. przedstawiciele romantyzmu. Juliusz Słowacki pisał:

Jak przed światem stworzone było słowo, czyli duch mający się objawić formami widzialnymi, podobnie poczucie każdego narodu poprzedzało stworzenie idei, dla której następnie ludzie w formę pewną – tej idei właściwą – skryształizowani pracowali. Z takich to idei powstała pewna forma agregacyjna i ta stanowiła narodowość¹⁵.

Naród więc formuje się i egzystuje dalej wokół jakiegoś „jądra” ideowego, zespołu imponderabiliów, określonych wartości uznanych za podstawowe i swoiste. Naród nie jest więc ilościowym zbiorem jednostek ludzkich, lecz wspólnotą powstałą na bazie k u l t u r y, zwłaszcza umysłowej, moralnej, artystycznej i – zwykle – religijnej.

Ścisły związek narodu z kulturą jest powszechnie akceptowany w różnych dyscyplinach: antropologii społecznej, socjologii, filozofii i teologii. Bronisław Malinowski, badacz kultur ludów prymitywnych, wykazał, że naród staje się narodem dzięki kulturze¹⁶. To ona integruje wspólnotę ludzi i przekształca ich w naród świadomy własnej tożsamości. Na integrująco-społeczną rolę kultury wskazał również papież Jan Paweł II, mówiąc:

Naród bowiem jest tą wielką wspólnotą ludzi, których łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje „z kultury”. I dlatego jest ona

¹⁵ J. S ł o w a c k i, *Idee narodów*, [w:] *Dzieła*, t. 12, Wrocław 1952. Cyt. za: J. S z a c k i, *Ojczyzna, naród, rewolucja*, Warszawa 1962, s. 189.

¹⁶ B. M a l i n o w s k i, *Freedom and Civilisation*, London 1947; t e n ż e, *Szkice z teorii kultury*, Warszawa 1958. Por. J. C h a ł a s i ń s k i, *Naród i państwo*, Warszawa 1968, s. 22-25.

właśnie tym wielkim wychowawcą ludzi, aby „bardziej być” we wspólnocie, która ma dłuższą historię niż każdy człowiek¹⁷.

Kultura nie tylko tworzy naród, ale jest gwarantem jego ciągłości i przetrwania. Potwierdzeniem tego jest choćby historia Polski, która utraciła własne państwo i suwerenność polityczną na przeszło sto lat, a mimo to przetrwała jako naród. Było to możliwe dzięki żywotności i duchowej sile polskiej kultury. Potwierdza się prawda, że skoro naród jest podmiotem i twórcą kultury, to jego przetrwanie jest konsekwencją zachowania suwerenności kultury etniczno-moralnej¹⁸.

Kultura, będąca ideowym fundamentem narodu, ma wiele sektorów: język i literatura, historia, tradycja, obyczaj, etos, sposób bycia, religia, symbolika, sztuka, muzyka, ekonomia. Przynajmniej niektóre z tych elementów warto wyeksponować. Bez wątpienia pierwszorzędną rolę na terenie kultury odgrywa j ę z y k. Jego funkcje w kształtowaniu narodowej wspólnoty są istotne i wielorakie. Język jest przede wszystkim silnym spoiwem ludzi w wymiarze lokalno-przestrzennym i historyczno-czasowym, a równocześnie znakiem dokumentującym odrębność narodową. Jest on środkiem komunikacji interpersonalnej, łączy ludzi różnych pokoleń, poglądów politycznych, zawodów, przekonań światopoglądowych i klas społecznych. Język jest ekspresją osobowości człowieka, równocześnie zaś kształtuje i wychowuje go jako osobę¹⁹. On także współtworzy naród, zwłaszcza jeśli język grupy regionalnej (np. szczepu) staje się językiem literackim i dzięki temu uzyskuje status języka ogólnonarodowego. Historia wielu narodów potwierdza zjawisko przekształcenia się języka lokalnego (ewentualnie narzecza czy gwary) w język narodu. W przeszłości dzisiejsza Norwegia była tylko prowincją państwa duńskiego, ale w wyniku narastania różnic w fonetyce i pisowni używanego tam języka duńskiego wyodrębnił się język norweski, dzięki czemu powstał odrębny naród norweski. W średniowiecznej Francji funkcjonowało wiele języków plemiennych, ale tylko jeden z nich stał się językiem literackim i dzięki temu oficjalnym językiem narodu francuskiego. Na terenie Wielkiej Brytanii żyło w przeszłości kilka grup etnicznych: Anglicy, Szkoci, Walijszczy. Język dwu

¹⁷ J a n P a w e ł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO*, Paryż, 2 VI 1980, [w:] *Wiara i kultura*, Rzym 1986, s. 74.

¹⁸ Relacje między narodem a kulturą omawia L. Dyczewski w studium *Naród podmiotem kultury*, [w:] t e n ż e (red.), *Tożsamość polska a otwartość na inne społeczeństwa*, Lublin 1996, s. 11-37.

¹⁹ Por. B a r t n i k, *Sakrament pojednania narodu*, s. 333-338.

ostatnich grup uległ z czasem niemal zupełnie zapomnieniu, dlatego zacierała się także ich świadomość etniczna. Dopiero współcześnie świadomość ta odżywa równoległe z wysiłkami mającymi na celu upowszechnienie znajomości plemiennych języków.

Oczywiście możliwe jest istnienie narodu bez jednego wspólnego języka. Na terenie Szwajcarii funkcjonują cztery języki: niemiecki, francuski, włoski i retoromański, a mimo to nikt nie kwestionuje istnienia narodu szwajcarskiego. W Indiach używanych jest kilkaset języków przez poszczególne szczepy i wspólnoty religijne, ale równocześnie powszechna jest znajomość języka angielskiego, uznanego za język oficjalny (choć nie tylko on ma taki status). Brak wspólnego języka nie wyklucza więc zaistnienia wspólnoty narodowej, ale w tym wypadku funkcjonują inne elementy narodotwórcze: wspólna historia (np. walk o niepodległość), kultura, obyczaje, interesy ekonomiczne itd. Brak wspólnego języka osłabia jednak trwałość państwa, a często stawia pod znakiem zapytania wspólnotę narodu. Czechosłowacja rozpadła się, gdyż brak było wspólnego języka ogólnonarodowego. Belgia przeżywa okresowo kryzysy polityczne, ponieważ Flamandowie i Walonowie używają odrębnego języka.

Na integrująco-narodową funkcję języka zwrócił uwagę Karol Libelt, pisząc: „Naród żyje, dopóki jego język żyje, bez języka narodowego nie ma narodu”²⁰. Język jest przekazem narodowych wartości i osiągnięć, jest przekazem prawdy i ekspresją miłości. Jest środkiem porozumienia we wszystkich kręgach i sektorach życia społecznego: w rodzinie, na terenie szkoły, zakładu pracy, w życiu gospodarczym, politycznym i naukowym. Szczególnym terenem oddziaływania języka narodowego jest literatura piękna, teatr i pieśń narodowa – one niesłychanie silnie integrują etniczną wspólnotę. Historia literatury jest swoistą biografią każdego narodu, zapisem jego historii, osiągnięć i błędów. Bez języka trudno mówić o powstaniu i zachowaniu świadomości narodowej. Wiedzą o tym doskonale wszyscy zaborcy i okupanci, którzy po militarnym podboju narodu usiłują zniszczyć jego język. Tak właśnie czyniły państwa, które dokonały rozbiorów Polski. Na wschodzie kraju nasilała się akcja rasyfikacyjna, a na jego terenach zachodnich akcja germanizacyjna. Pisał o tym Stefan Żeromski. Współcześnie na niezbywalną rolę języka dla

²⁰ Libelt, *O miłości ojczyzny*, s. 62. Por. J. Bartmiński, *Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości*, [w:] Dyczewski (red.), *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, s. 39-59; J. Żarnowski, „*Ojczyzną był język i mowa*”, Warszawa 1978.

narodowej kultury zwracał uwagę kardynał Stefan Wyszyński, który określił język polski mianem duszy narodu²¹.

Do ważnych czynników narodotwórczych należy zaliczyć h i s t o r i ę. Naród tym się różni od przednarodowych form życia społecznego, że posiada pamięć historyczną, której wyrazem i potwierdzeniem są dokumenty, różnego rodzaju zapisy, kroniki, utwory literackie itp. Nieszczęściem dla indywidualnego człowieka jest amnezja, tj. utrata pamięci, gdyż prowadzi to do utraty świadomości własnej osobowości. Przyszłość można budować jedynie na wiedzy o przeszłości i rozpoznaniu swej kondycji w teraźniejszości. Pamięć historyczna jest tym bardziej konieczna w skali społeczno-narodowej, ponieważ bez ciągłości historycznej nie jest możliwe powstanie języka, literatury, sztuki, nauki i całej kultury. Istotną rolę historii dla narodu często akcentował kardynał Stefan Wyszyński, mówiąc np.:

Naród bez dziejów jest narodem ubogim; który ma swe dzieje i te dzieje szanuje, jest narodem, który wierzy w swoją przyszłość [...]. Tworzywem dla dziejów narodu ku przyszłości jest wynik dojrzałości duchowej i kulturalnej narodu²².

Historia jest źródłem samoświadomości każdego narodu, w niej zakorzeniona jest jego osobowość, specyfika, charakter, etos. Poczucie odpowiedzialności za przeszłość narodu jest warunkiem poczucia odpowiedzialności za jego teraźniejszość i przyszłość.

Elementem historii jest t r a d y c j a, tj. przekaz obyczajów, wartości moralno-społecznych i narodowych, przywiązania do wspólnoty narodowej, kultury, religijnych przekonań. Jan Paweł II stwierdził, że bez tradycji naród schodzi do poziomu plemienia²³. Dzięki historii i tradycji każdy człowiek jest zakorzeniony we własnym narodzie, który żyje w sercu jego synów i córek. „Żyjemy całym dziedzictwem, któremu na imię Ojczyzna, któremu na imię Naród”²⁴.

Ważnym elementem tradycji jest ś w i a d o m o ś ć m o r a l n a, bez której trudno mówić o trwałości narodu. Z tym stwierdzeniem zgadzają się tak odlegli ideowo myśliciele, jak E. Renan i Jan Paweł II. Renan pisał:

²¹ Por. J. C e l e j, *Kultura chrześcijańska duszą narodu w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1995, s. 170 nn.

²² S. W y s z y ń s k i, *Dziwny to kraj – Polska*, Żerków 1 IX 1968. Cyt. za: J. L e w a n d o w s k i, *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982, s. 29.

²³ J a n P a w e ł I I, *Przemówienia do Polonii i Polaków za granicą 1979-1987*, Londyn 1988, s. 125.

²⁴ K. W o j t y ł a, *Myśli o papieżwie i narodzie*, „Znak”, 29 (1977), nr 29-30, s. 1228.

Wielkie bractwo o zdrowej duszy i gorącym sercu stwarza świadomość moralną zwaną narodem. Dopóki ta świadomość moralna daje dowód swojej siły przez składanie ofiar, jakich wymaga od jednostek dobro ogółu, dopóty jest ona uprawiona i ma rację bytu. Tym jest naród²⁵.

Pokrewny sens zawiera wypowiedź Papieża:

Naród ginie, gdy znieprawia swojego ducha – naród rośnie, gdy duch jego coraz bardziej się oczyszcza; tego żadne siły zewnętrzne nie zdołają zniszczyć²⁶.

Świadomość moralna jest dziedzictwem narodowej społeczności, wyrazem jej dojrzałości duchowej i kulturalnej. Z tego względu wszelkie próby niszczenia takiej świadomości zagrażają egzystencji narodu. Integralnym elementem polskiej kultury jest etos, obejmujący tak uniwersalne wartości, jak: honor, wierność ideałom, patriotyzm, wytrwałość w trudnych sytuacjach, poczucie humoru, racjonalność praktyczna (ale nie pragmatyczna)²⁷. Inne elementy polskiej kultury moralnej to m.in. gościnność, życzliwość, otwartość, tolerancja, preferowanie rozwiązań pokojowych, przywiązanie do katolicyzmu. Słabym elementem polskiego etosu jest nadmierny indywidualizm i brak należytego dowartościowania codziennej pracy.

Kolejnym elementem podmiotowym generującym naród i kształtującym jego charakter jest religia²⁸. Jej narodotwórcza rola jest bezsporna, potwierdza to historia kształcenia się narodów europejskich. Przejście od społeczności szczepowo-plemiennych do społeczności narodowych dokonało się w Europie dzięki chrześcijaństwu²⁹. Przyjęcie chrztu przez Mieszka I i propagowanie chrześcijaństwa przez Bolesława Chrobrego pozwoliło na zespolenie kilku szczepów słowiańskich w jeden naród polski. Współcześnie silna więź uczuć etnicznych z religią widoczna jest na Bliskim Wschodzie – w państwie Izrael i w państwach arabskich. W obu wypadkach religia po-

²⁵ E. R e n a n, *Dzieła. Wybór*, t. 1, Warszawa 1904, s. 34.

²⁶ J a n P a w e ł II, *Pokój tobie, Polsko, Ojczyzno moja*, Watykan 1983, s. 92.

²⁷ „Jestem dumny, że urodziłem się Polakiem, że zostałem wykarmiony wartościami i ideałami, które tak często wydają się niepraktyczne, a które jednak pozwalają człowiekowi stać z podniesioną głową i patrzeć prosto w gwiazdy” (H. S k o l i m o w s k i, *Uniwersalne wartości etosu polskiego*, [w:] A. K ł o s k o w s k a (red.), *Oblicza polskości*, Warszawa 1990, s. 151. Por. tamże, s. 136-151).

²⁸ „Wolność i wiara to są dwa ogniska, dwa słońca w elipsie żywota narodowego” (L i b e l t, *O miłości ojczyzny*, s. 113).

²⁹ Por. Ch. D a w s o n, *Tworzenie się Europy*, Warszawa 1961. Por. M. S p i e c k e r, *Naród a wyznanie*, [w:] *Naród, wolność, liberalizm*, Poznań 1994, s. 86-99.

twierdza oraz potęguje jedność etniczną tych politycznych społeczności. Współczesny liberalizm ideologiczny odmawia chrześcijaństwu prawa do uczestniczenia w życiu publiczno-państwowym, co pośrednio oddziałuje destrukcyjnie na świadomość i spójność narodową państw Europy Zachodniej i Wschodniej³⁰. Kontrastuje z tym np. postawa postkomunistycznej Rosji, która dąży do odrodzenia poczucia narodowego poprzez wspieranie prawosławia. Na istotną rolę religii w kształtowaniu narodu zwrócił uwagę papież Jan Paweł II, który swoje stanowisko ilustrował na przykładzie dziejów polskiego narodu. W historycznym przemówieniu na Placu Zwycięstwa w 1979 r. mówił: „Nie sposób zrozumieć dziejów narodu polskiego – tej wielkiej tysiącletniej wspólnoty, która tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas – bez Chrystusa”³¹. Naród polski jest narodem uformowanym historycznie przez chrześcijaństwo, dlatego nauczanie i osoba Chrystusa są kluczem umożliwiającym zrozumienie historii, świadomości i kultury polskiej.

Ścisły związek narodu z kulturą nie jest równoznaczny z izolacjonizmem kulturowym i etnocentryzmem³². Każdy naród, zakorzeniony w swej własnej kulturze, powinien być otwarty na wartości zawarte w innych kulturach. Nieodzowny jest więc dialog między narodami i kręgami kultur. Megalomania narodowa i etnocentryzm kulturowy uznają naturalną wyższość własnych narodów i kultur, traktując inne kultury instrumentalnie czy nawet despotycznie. Kultura zapewnia narodowi niepowtarzalną specyfikę, ale nie może go separować od innych narodów³³. W szeroko rozumianej kulturze współistnieją dwojakie elementy: specyficznie narodowe i uniwersalne, dotyczy to zwłaszcza kultury moralnej, artystycznej i religijnej. Polska kultura zawiera elementy zarówno specyficznie etniczne, jak uniwersalne³⁴.

³⁰ Por. S. K o w a l c z y k, *U podstaw demokracji. Zagadnienia aksjologiczne*, Lublin 2001, s. 160-168. Zwolennicy liberalizmu ideologicznego w imię świeckości państwa dążą wszelkimi środkami do jego całkowitej laicyzacji, ignorując fakt, że choć przyjęcie wiary jest sprawą osobistą, to wartości chrześcijańskie ze swej natury mają wymiar społeczny.

³¹ J a n P a w e ł II, *Homilia podczas Mszy świętej*, Warszawa, 2 VI 1979, [w:] *Nauczanie społeczne*, t. 1, *Pielgrzymka do Polski 2-10 VI 1979*, Warszawa 1992, s. 21.

³² S. K o w a l c z y k, *Filozofia kultury*, Lublin 1996, s. 103 nn.

³³ Na niebezpieczeństwo „negacyjnych funkcji kultury narodowej” zwróciła uwagę A. Kłosowska – *Kultura narodowa i narodowa identyfikacja: dwoistość funkcji*, [w:] t a ż (red.), *Oblicza polskości*, Warszawa 1990, s. 24-29.

³⁴ Zob. J. K ł o c z o w s k i (red.), *Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, t. 2, Lublin 1989-1990.

BIBLIOGRAFIA

- B a r t m i ń s k i J.: Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości, [w:] L. D y c z e w s k i (red.), Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa.
- B a r t n i k Cz.: Sakrament pojednania narodu w nauczaniu Jana Pawła II w Polsce w 1983 roku, [w:] t e n ż e, Polska teologia narodu, Lublin 1986.
- B e r l i n I.: Der Nationalismus, Frankfurt am M. 1990.
- B o c h e ń s k i I.: Co znaczy być Polakiem, [w:] Sens życia, Kraków 1993.
- O patriotyzmie, [w:] M. A. K r ą p i e c, O ludzką politykę, Katowice 1993.
- C e l e j J.: Kultura chrześcijańska duszą narodu w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 1995.
- D a w s o n Ch.: Tworzenie się Europy, Warszawa 1961.
- C h a ł a s i ń s k i J.: Kultura i naród, Warszawa 1968.
- Naród i państwo, Warszawa 1968.
- D y c z e w s k i L.: Naród podmiotem kultury, [w:] t e n ż e (red.) Tożsamość polska a otwartość na inne społeczeństwa, Lublin 1996.
- H e r t z F.: Nationality in History and Politics, Oxford 1944.
- H o b s b a w n E. J.: Nations and Nationalism since 1780, Cambridge 1992.
- J a n P a w e ł II – K. W o j t y ł a, Myśląc Ojczyzna – cyt. za: Cz. B a r t n i k, Polska teologia narodu, Lublin 1986.
- J a n P a w e ł II: Przemówienia do Polonii i Polaków za granicą 1979-1987, Londyn 1988.
- Homilia podczas Mszy świętej, Warszawa, 2 VI 1979, [w:] Nauczanie społeczne, t. 1: Pielgrzymka do Polski 2-10 VI 1979, Warszawa 1992.
- Pokój tobie, Polsko, Ojczyzno moja, Watykan 1983.
- W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO, Paryż, 2 VI 1980, [w:] Wiara i kultura, Rzym 1986.
- K ł o c z o w s k i J. (red.): Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej, t. 2, Lublin 1989-1990.
- K ł o s k o w s k a A.: Kultura narodowa i narodowa identyfikacja: dwoistość funkcji, [w:] t a ż (red.), Oblicza polskości, Warszawa 1990.
- K o h n H.: The Idea of Nationalism, New York 1967.
- K o w a l c z y k S.: Filozofia kultury, Lublin 1996.
- U podstaw demokracji. Zagadnienia aksjologiczne, Lublin 2001.
- L i b e l t K.: O miłości Ojczyzny, [w:] Samowładztwo rozumu, Warszawa 1967.
- M a j k a J.: Etyka społeczna i polityczna, Warszawa 1993.
- M a l i n o w s k i B.: Freedom and Civilisation, London 1947.
- Szkice z teorii kultury, Warszawa 1958.
- O s s o w s k i S.: O ojczyźnie i narodzie, Warszawa 1984.
- Więź społeczna i dziedzictwo krwi, [w:] Dzieła, t. 2, Warszawa 1966.
- Ziemia i naród, [w:] t e n ż e, O ojczyźnie i narodzie, Warszawa 1984.
- P i w o w a r c z y k J.: Katolicka nauka społeczna, t. 1-2, Londyn 1960-1962.
- Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej, red. R. E. Goodin, Ph. Petit, Warszawa 1982.
- R e n a n E.: Dzieła. Wybór, t. 1, Warszawa 1904.
- S k o l i m o w s k i H.: Uniwersalne wartości etosu polskiego, [w:] A. K ł o s k o w s k a (red.), Oblicza polskości, Warszawa 1990.
- S ł o w a c k i J.: Idee narodów, [w:] Dzieła, t. 12, Wrocław 1952 – cyt. za: J. S z a c k i, Ojczyzna, naród, rewolucja, Warszawa 1962.
- S p i e c k e r M.: Naród a wyznanie, [w:] Naród, wolność, liberalizm, Poznań 1994.

- S z a c k i J.: Ojczyzna, naród i rewolucja. Problematyka narodowa w polskiej myśli szlachecko-rewolucyjnej, Warszawa 1982.
- T o k a r c z y k R.: Współczesne doktryny polityczne, Zakamycze 2002.
- W a l i c k i A.: Filozofia a mesjanizm. Studia z dziejów filozofii i myśli społecznej romantyzmu polskiego, Warszawa 1979.
- W i e r z b i c k i A.: Naród – państwo w polskiej myśli dwudziestolecia międzywojennego, Wrocław 1978.
- W o j t y ł a K.: Myśli o papieżwie i narodzie, „Znak”, 29 (1977), nr 29-30.
- W y s z y Ń s k i S.: Dziwny to kraj – Polska, Żerków 1 IX 1968 – cyt. za: J. L e w a n d o w s k i, Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 1982.
- W y s z y Ń s k i S.: Miłość i sprawiedliwość społeczna, Poznań 1993.
- Ż a r n o w s k i J.: „Ojczyzną był język i mowa”, Warszawa 1978.

THE ONTOLOGICAL STRUCTURE OF NATION

S u m m a r y

Nation, the basic and natural human community, has consists of twofold elements: object-oriented (material) and subject-oriented (psychical-spiritual). The objective elements include: 1) the territory – a place of birth; 2) a relatively numerous and powerful human fellowship that unites people of a common biological origin; 3) the state – it ensures rights and needs of the nation. In order for the national community to be permanent the subject-oriented elements are more essential, for they constitute its culture. The most important are as follows: 1) a common language – a factor of social communication and integration and an indispensable foundation for literature; 2) a common history and tradition – a “memory” of the nation; 3) moral awareness – a specific national ethos; 4) religion – Christianity in Europe has played a nation-formative role. The specific character of national culture is not identical with the attitude of ethnocentrism.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: naród, ziemia, język, etos.

Key words: nation, land, language, ethics.